



POZNAŃ
WTOREK
2
MAJA
1967
Wydanie AB
Nr 102 (7219)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr



Manifestacja pierwszomajowa w Warszawie. Na trybunie honorowej od lewej: Cz. Wycech, J. Cyrankiewicz, St. Kociolek, W. Gomułka, E. Ochab, Z. Kliszko, A. Rapacki.
CAF — telefoto

Radosne Majowe Święto

Marszałek Marian Spychalski na manifestacji w Poznaniu

Centralne uroczystości w Warszawie

Cała Wielkopolska jak długa i szeroka radośnie obchodziła wczoraj Święto 1 Maja. Odświętnie ubrani ludzie wylegli tłumnie na udekorowane ulice, by wziąć udział w tradycyjnych pochodach. Szczególnie podniosły i radosny charakter miał pochód pierwszomajowy w Poznaniu, gdzie w uroczystościach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, marszałek Polski Marian Spychalski.

Po raz 23 w Polsce Ludowej przez cały kraj przetoczyła się fala 1-majowych manifestacji, społeczeństwo Polski manifestowało pod hasłami pokoju, postępu i sprawiedliwości społecznej na całym świecie. Wyraziło zwartość polityczną oraz poparcie dla polityki partii i rządu, dokonało przeglądu dorobku naszego

Tegorocznym 1-majowym manifestacjom przewodziły hasła zwycięskiego półwiecza Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Wyrażano wolę walki o zakaz broni nuklearnej oraz powszechne rozbrojenie, protest przeciwko neohitlerowskim i odwetowym żądaniom NRF.

przemaszerowała gorąco okłaskiwana kilkusetosobowa grupa weteranów ruchu robotniczego. Razem z nimi najmłodsze pokolenie warszawiaków, przejmujące sztafetę socjali-

Już od wczesnych godzin rannych na placu Adama Mickiewicza zaczęli się gromadzić mieszkańcy Grodu Przemysła-

czątek manifestacji. Na Moście Uniwersyteckim ukazują się orkiestra wojskowa, za nią sztandary. Za pocztami sztan-



W czołówce pochodu marszałek Marian Spychalski oraz członkowie kierownictwa partii i stronnictw politycznych.

wa, by zająć dogodnie miejsca na trasie pochodu.

Plac udekorowany białoczerwonymi i czerwonymi flagami. Na okolicznych gmachach olbrzymie portrety przywódców ruchu robotniczego Polski, ZSRR, CSRS i NRD. Liczne transparenty głoszą hasła walki o pokój i socjalizm, solidarności z ludźmi pracy całego świata. Są hasła ku czci 50-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz solidarności z walczącym o wolność narodem Wietnamu.

Krótko przed godziną 10 przy kinie Bałtyk zatrzymuje się samochód wiozący Marszałka Spychalskiego. Gość wysiada, podbiega grupa dziewcząt z ZMS. Wręczenie kwiatów, serdeczne słowa powitania.

RUSZA POCHÓD

O godz. 10 syreny fabryczne całego miasta oznajmiają po-

Informacje o uroczystościach 1-Majowych w Wielkopolsce drukujemy na str. 4.



Fragment przemarszu mieszkańców Poznania.
Fot. (3) — K. Przychodźki

darowymi — Marszałek Spychalski wraz z kierownictwem KW PZPR z Janem Szydłakiem na czele. Z nimi idą członkowie kierownictwa stronnictw politycznych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych. Czołowa grupa zajmuje miejsca na trybunie honorowej obok Wyższej Szkoły Muzycznej. Na trybunie stają także weterani ruchu robotniczego, członkowie prezydium WRN i RN Poznania, rektorzy wyższych uczelni, wszyscy członkowie Honorowego Komitetu Obchodu 1 Maja. Są poznańscy Budowniczy Polski Ludowej i delegacja górników z Konina. Są pracownicy Konsulatu ZSRR z konsulem S. Kolaskinem i delegacja KW SED z Cottbus z Karlem Winklerem.

Ale oto przy dźwiękach orkiestry wojskowej zbliża się kolumna dzielnicy WILDA, najbardziej uprzemysłowionej dzielnicy Poznania, dzielnicy o najstarszych tradycjach robotniczych. Na przedzie samochód z młodzieżą ze szturmwkami w rękach. Przed trybuną — okrzyki na cześć socjalizmu, Wojska Polskiego, Marszałka Spychalskiego. Idą poczty sztandarowe Wildy. Dalej sztandary kolejarskie i wielka grupa kolejarzy w mundurach. Znowu okrzyki powitalne.

Za kolejarzami las flag, szturmówek, transparentów. Nowy akcent kolorystyczny pochodu daje kolejowa służba zdrowia. Białe ubrane pielęgniarki powiewają czerwonymi chusteczkami. Nad nimi transparenty z hasłami: „Niech żyje ZSRR”, „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Sportowcy KKS Lech w granatowych dresach, kolarze w czerwonych koszulkach. Niezwykle barwny jest ten pochód.

Z UŚMIECHEM NA USTACH

A ludzie w pochodzie — uśmiechnięci, trzymają się pod ręce, śpiewają, wznoszą okrzyki. Co chwila z kolumny odrywa się ktoś by podać na trybunę wianuszek kwiatów. Za chwilę nastąpi też proces odwrotny, z trybuny polecą kwiaty do manifestantów. Wielu

Słowa przyjaźni i solidarności popłynęły do wietnamskich bojowników, do narodu greckiego, zagrożonego widmem fałszywego terroru.

Centralna manifestacja odbyła się w Warszawie. Na trybunie honorowej zajęli miejsca członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych. Obecne były delegacje zagraniczne oraz członkowie placówek dyplomatycznych.

Przemówienie, gorąco okłaskiwane przez zebrane na trasie pochodu niezliczone tłumy warszawiaków wygłosił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka (tekst przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Świątecznie przystrojona trasa od Placu Dzierżyńskiego do Placu Konstytucji przemaszerowały kolumny mieszkańców poszczególnych dzielnic stolicy, prezentując dorobek oraz to wszystko, co powstaje w stolicy, a służy krajowi.

Jak zwykle w pierwszym szeregu manifestujących tuż za pocztami sztandarowymi

Zgodnie z rozkazem ministra obrony narodowej Marszałka Polski M. Spychalskiego z okazji 1-Majowych uroczystości rozległy się w stolicy 24 salwy armatnie. Tradycyjnym zwyczajem w rozkazie zawarte są życzenia i pozdrowienia dla żołnierzy z okazji Święta Pracy. Czytamy w nim m. in.: „wraz z całym narodem Ludowe Wojsko Polskie manifestuje w dniu 1-Maja swe oddanie wielkiej idei socjalizmu, której zwycięską realizację zapoczątkowała 50 lat temu Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa. Manifestuje jednocześnie wolę budowy coraz lepszej socjalistycznej przyszłości naszej ojczyzny”.

stycznego budownictwa — harcerze.

Za kolumnami najmłodszych ogromna grupa chłopów z Mazowsza, Podlasia i Kurpiów, prezentująca przebudowę i rozwój socjalistycznych wsi. Paradę stołecznych dzielnic otworzyła „Czerwona Wola” po czym przed trybunami defilowali mieszkańcy z pozostałych dzielnic. Pochód zakończyła olbrzymia grupa warszawskich ZMS-owców. (PAP)

Wszystkim, którzy pod adresem redakcji nadesłali życzenia z okazji Święta Pracy serdecznie dziękujemy.
„GŁOS WIELKOPOLSKI”



Współ z społeczeństwem Wielkopolski przeciwko amerykańskiej agresji manifestują Wietnamczycy.

Defilada na Placu Czerwonym

Punktualnie o godz. 10 czasu miejscowego na moskiewskim Placu Czerwonym rozpoczęła się defilada wojskowa z okazji 1 Maja.

Defiladę przyjmował minister obrony ZSRR, Marszałek Andriej Greczko.

Zgodnie z wieloletnią tradycją defiladę wojsk otworzyła kompania młodych dobożów w galowych mundurach. Tuż za nimi przez prawie 15 minut przez Plac Czerwony maszerowali słuchacze akademii wojskowych.

Po krótkiej przerwie na Plac Czerwony wjechały na opancerzonych transporterach oddziały słynnej dywizji tamaskiej, następnie zaś oddziały wojsk powietrzno-desantowych. Jak pisze agencja TASS, do dyspozycji wojsk desantowych stały potężne turbośmigłowe samoloty transportowe, pozwalające im na wykonywanie zakrojonych na szeroką skalę zadań strategicznych.

Po czołgach na plac wjechała artyleria, w tym dalekonośne działa różnych kalibrów.

Powszechną uwagę zwróciły rakiety. Jako pierwsze pojawiły się na placu rakiety przeciwlotnicze zdolne do niszczenia wszelkich nowoczesnych samolotów.

Zastąpiła je kolumna jeszcze groźniejszych, operacyjno-tak-

Fragment defilady wojskowej podczas uroczystości 1-majowych na Placu Czerwonym w Moskwie. Na zdjęciu: rakiet przeciwlotnicza.
CAF — telefoto

tycznych rakiet oraz rakiet balistycznych łodzi podwodnych. Agencja TASS podkreśla, że główną siłę marynarki wojennej ZSRR stanowią obecnie atomowe podwodne nośce rakiet.

Dysponując nieograniczonym zasięgiem pływania, atomowe łodzie podwodne mogą zadawać miażdżące ciosy obiektom znajdującym się od nich o tysiące kilometrów.

Okłaskami powitały trybuny pododdziały rakiet strategicznych.

Lekko kołysząc się przetończyli się na samobieżnych wyrzutniach, którymi nie dysponuje żadna armia na świecie, rakiety o średnim zasięgu. Są one przygotowane do natychmiastowego działania, odznaczają się wielką zdolnością manewrowania i sprawnością.

Defiladę broni rakietowej zakończył pokaz rakiet globalnej. Zasięg ich lotu jest nieograniczony.

Parada wojskowa na Placu Czerwonym trwała 45 minut.
PAP

Minister Obrony Narodowej wśród społeczeństwa Sierakowa

Po wzięciu udziału w imponującej manifestacji 1-majowej w Poznaniu minister obrony narodowej, marszałek Polski — Marian Spychalski udał się do powiatu międzychodzkiego. Dostojnemu gościowi towarzyszyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Szydłak, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbak, sekretarz KW — Jerzy Zasada i gen. brygady — Franciszek Kamiński.

Marszałek i towarzyszący mu osobistości serdecznie witani przybyli do Sierakowa, który był wczoraj widownią podniosłej uroczystości — odsłonięcia pomnika wzniesionego, w XXV rocznicę PPR, ku czci tych wszystkich, którzy w Powstaniu Wielkopolskim i w latach 1939—1945 życiem przyłócili umiłowanie ojczyzny. Na rynku w Sierakowie do licznie zgromadzonych mieszkańców pow. międzychodzkiego przemówienia okolicznościowe wygłosił Leon Borowiak — przewodniczący PK

Dokonczcie na str. 2



W pierwszomajowym pochodzie

Przez miasta i wsie

Jak Wielkopolska długa i szeroka, wszędzie radośnie świętowano 1 Maja. Już od piątku odbywały się uroczyste akademie w miastach powiatowych, miasteczkach i gromadach.

kowie liczne imprezy rozrywkowe i sportowe. Manifestacyjne uroczystości 1-Majowe odbyły się także w Wieleniu, Lubasz, Połajewie i Drawsku.

TRZCIANKA. — Pod hasłem 10-lecia ZMS i ZMW w powiecie trzcianieckim na uroczystej akademii spotkali się aktywiści młodzieżowych organizacji.

WOLSZTYN — Na akademii pierwszomajowej (30 IV) referat wygłosił Z. Marcinkowski — sekretarz KP PZPR.

W poniedziałek już od rana na ulice i drogi wyległy tłumy mieszkańców miast i wsi. Piecho, na rowerach, ciężarówkami spieszyli na pochod pierwszomajowy mieszkańcy wsi.

go i Rewolucji Październikowej wygłosił sekretarz KP PZPR — Wł. Józefiak. W bogatej części artystycznej wystąpiły zespoły z Liceum Ogólnokształcącego, Czarnkowskiego Domu Kultury oraz orkiestra dęta.

1 Maja odbył się uroczysty wiec w Parku Staszica. Przemówienie wygłosił członek KW PZPR, I sekretarz KP PZPR — L. Lochyński.

W czasie obchodu dni świątecznych odbyły się w Czarn-

kwatarków — Akademia powiatowa odbyła się w sobotę 29 kwietnia w sali kina „Światowid”.

Masowe imprezy szkoleniowe

Temat: racjonalne użytkowanie poplonów ozimych

W najbliższych dniach rolnicy wielkopolskiej przystąpią do zbierania i zagospodarowania poplonów ozimych.

Do najliczniejszych błędów, popełnianych przez rolników we wszystkich gospodarstwach, należy opóźnienie w spręczeniu poplonów, co w konsekwencji doprowadza zawsze do obniżenia wartości paszowej zielonek i wpływa ujemnie na rozwój roślin następczych, wysiewanych na opróżnionych polach.

Rejonowy Zakład Doświadczeń ny prowadzi tzw. tematy drożeniowe z zakresu uprawy i użytkowania poplonów. Wskazane jest, by w tych pokazach brali udział członkowie kółek rolniczych, agronomowie i zoo technicy rejonowi, organizatorzy produkcji GS-ów, instruktorzy poradnictwa żywnościowego spółdzielni mleczarskich oraz służba rolna PRN i PZKR.

Plecionki z Ponieca

Dobrze zdaje egzamin praca chałupnicza kobiet zatrudnionych w Spółdzielni Pracy „PALLAS” w Gostyniu.

3 i 4 maja br. odbędą się natomiast w naszym województwie krajowe pokazy właściwego użytkowania poplonów. Udział w nich zapowiedział minister rolnictwa Mieczysław Jagielski wraz ze sztabem specjalistów z zakresu gospodarki paszowej.

Będą to więc imprezy szkoleniowe na wielką skalę, nie przeprowadzane dotychczas w naszej praktyce i powinny przynieść w rezultacie poprawę organizacji gospodarki paszowej w całym rolnictwie.

Public. międzynarod. 17.25 „Listy spod lipy”; 17.35 Mel. rozrywk.; 17.50 Aud. społeczna; 18.10 Marginesy muzyczne; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy „Od Reja do Lema”; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 Portrety słynnych dyrygentów — Paweł Klecki; 22.20 „Rozmowy o filozofii współczesnej”; 22.35 Kwartety smyczkowe Beethovena; 23.03 „Słuchamy muzyki i tańczymy”.

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III UKF 69.74 MHz: 18.05 Nie wszystko o swingu; 18.25 Piosenki, od których wracamy; 18.46 „Dom na krańcu miasta” — słuch.; 19 Trzy gitary; 19.15 Spiewa Fr. Elkana; 19.25 „C. K. Dezertarzy”; 19.35 Sylwetka wirtuoza — M. Rosenthal; 19.55 Piosenki z dwóch brzegów Ontario; 20.10 Whisky i wieprze; 20.20 Brassens śpiewa o „rogaczach”; 20.40 Wszystko o kobiecie — magazyn; 21 Turniej płyt i melodii; 21.40 „Kameleon” humoreski; 21.50 Opera St. Mo-

Szkoła spółdzielczych fachowców

Turbina powietrzna



Fot. K. Przychodzki

Fabianów, mała wioska w pow. pleszewskim, znana jest bodajże każdemu działaczowi spółdzielczości mleczarskiej.

Wystarczy wspomnieć, że od założenia ośrodka po dzień dzisiejszy przewinęło się przez niego 3052 uczestników z całego województwa, a nierazko również z innych rejonów kraju.

W czasie letnich wakacji zjawia się w Fabianowie ponad 150 dzieci spółdzielców. Obiekt pozostaje pod opieką Spółdzielni Mleczarskiej w Kowalewie i — jak wszyscy zgodnie stwierdzają — jest oczkiem w głowie jej prezesa T. Kilkowskiego.

„Kowalewianka”, bo taką nazwę nosi ośrodek, to poważna kuźnia aktywu społecznego potrzebnego wielkopolskiej wsi. (b)



KONCERT ESTRADOWY

PILA — Z okazji Dni Leninowskich odbył się w sali widowiskowej Piłskiego Domu Kultury koncert estradowy w wykonaniu zespołu Armii Radzieckiej, którego współorganizatorami były Zarząd Miejski TPPR, Miejski Komitet FJN i Wydział Kultury Prezydium MRN.

KONKURS PIOSENKI RADZIECKIEJ

PLESZEW — W ramach obchodów 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz z okazji Dni Leninowskich Zarząd Powiatowy TPPR wspólnie z Wydziałem Oświaty i Kultury Prezydium PPRN w Pleszewie zorganizowały ostatnio powiatowe eliminacje konkursu piosenki radzieckiej.

Jubileusz kaliskiego REDP

Przebudowali setki kilometrów dróg

Pracownicy kaliskiego Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych obchodzili w tych dniach podwójne święto: Dzień Drogowca i Transportowca, oraz 15-lecie istnienia swojej instytucji.

Wzrost zadań produkcyjnych następował systematycznie, np. w 1953 roku przerób REDP wyniósł 6 mln. zł, a już w roku 1966 wzrósł pięciokrotnie, do 30,7 mln. zł.

Niemalby wkład ma REDP przy przebudowie „na lepsze” dróg w obu tych powiatach. Np. o ile w 1952 roku nawierzchnie nieulepszone stanowiły 76 proc. nawierzchnie ulepszone tylko 8,9 proc. nie było w ogóle nawierzchni bitumicznych, to w chwili obecnej nawierzchnie nieulepszone polegające kaliskiemu REDP stanowią już tylko 16,6 proc. nawierzchnie twarde ulepszone 83,4 proc. a nawierzchni bitumicznych wykonano aż 342,7 km.

W ciągu piętnastu lat swojej działalności REDP wykonał: 116,7 km dywaników bitumicznych, 260,7 km utrwaleń powierzchniowych, przebudował 17 mostów drewnianych na żelbetowe, i mostów drewnianych na przepusty — 29 sztuk. Jest to tylko kilka liczb, które jednakże nie obrazują w pełni całego wkładu kaliskiego REDP w rekonstrukcję dróg obu powiatów, w dostosowywaniu ich do potrzeb stale rozwijającego się transportu samochodowego na trasach podległych tej placówce.

W chwili obecnej załoga kaliskiego Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych zdolna jest pod względem wyposażenia i mocy wykonawczej pokonać wszystkie trudności i wykonać najtrudniejsze zadania.

Załoga Rejonu dla uczenia Dnia Drogowca i Transportowca, 1 Maja, 50 Rocznicy Rewolucji Październikowej i VI Kongresu Związków Zawodowych podjęła zobowiązania i czynny społeczny o wartości 398 300 zł, z czego dotychczas wykonano czynny i zobowiązania — o wartości 48 tys. zł.

Akademia z okazji Dnia Transportowca i Drogowca oraz 1 Maja odbyła się w Kaliszu 29 kwietnia, najlepsi pracownicy otrzymali wyróżnienia i dyplomy oraz nagrody. Wielu zasłużonych pracowników oprócz wykonywania obowiązków zawodowych działa także na niwie społeczno-gospodarczej — na szczególne wyróżnienia zasługują — Józef Winter, kier. obwodu drogowego z Turku, Zygmunt Wypiórczyk, Stanisław Bąkowski, Józef Francka, Eugeniusz Klisowski, Tadeusz Hańczyk, Robert Podsiadzik, Józef Gromada i Stanisław Miszczak.

TV zastrzega sobie prawo do zmian

Królowa wielkopolskich rzek, Warta, ma swoje kaprysy. Na terenach depresyjnych, odgródzonych wałem od głównego nurtu, szczególnie dokuczliwe jest podsiąkanie wody, którą trudno potem odprowadzić.

Z pomocą spieszył Inspektorat Wodno-Melioracyjny. Fachowcy próbowali wielu sposobów na podsiąkową wodę, aby umożliwić rolnikom wcześniejsze uprawianie i obsiewanie gleby.

Pomógł dopiero i to całkiem skutecznie wiatr, jako bezsilna siła napędowa dla turbiny powietrznej, którą w ubiegłym roku wzniesiono w pobliżu wsi Mechlin. Wiejący od strony Śremu wiatr, silny i prawie stały w okresie wiosennym, bezpłatnie obraca turbinę i pompuje wodę do głównego koryta rzeki.

Jednorazowa inwestycja opłaci się na pewno wielokrotnie. Dziwne, dlaczego nie wykorzystujemy podobnych urządzeń gdzie indziej, na przykład w Dolinie Nadnoteckiej. (kj)

Zjazd Ligi Obrony Kraju w Lesznie

Leszczyńska organizacja Ligi Obrony Kraju zanotowała w minionych dwóch latach dalsze poważne osiągnięcia w swej społecznej działalności. LOK zrzesza obecnie 6213 członków, w tym pokalną liczbę kobiet; w 128 kołach w mieście i w powiecie. Ponadto prowadzi 4 kluby specjalistyczne (2 kluby oficerów rezerwy, klub wodny i społeczny klub łączności w Włoszakowicach) oraz modelarnię przy Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 1. LOK uzyskała także dobre rezultaty w prowadzonym wśród młodzieży na szeroki skalę szkoleniu w zakresie poznawania przepisów ruchu drogowego, nauki pływania, organizowania kursów żeglarskich.

Aktywiści i członkowie tej organizacji pomagali przy wielu pracach społeczno-użytecznych. Pobudowali baseny przeciwpożarowe, drogi, przepusty i hangar — przechowywając jednostek pływających w Ośrodku Sportów Wodnych w Boszkowie i wiele innych robót sięgających wartości setek tysięcy zł.

Podczas Zjazdu wyróżniono długoletnich ofiarnych aktywistów odznaczeniami honorowymi LOK. Brązowe odznaki „Zasłużony działacz LOK” otrzymali: Stanisław Jankowiak (Rydzyca), Jan Półcniczak (Lasocice), Franciszek Ławniczak (Osiecina), Tadeusz Szatkowski, Aleksander Kubaczewski, Marian Wencel — (wszyscy z Leszna).

Na czele wybranego Zarządu Powiatowego LOK stanął ponownie długoletni prezes — dyrektor Fabryki Pomp — Stanisław Kobylański. Funkcje wiceprezesa powierzono — Tadeuszowi Pohlowi i Edmundowi Łowiczowi, sekretarza — Marianowi Skrzypczakowi, a skarbnika — Eugenii Nycce. (R)